Żal po stracie...

> *„Tedy wstawszy Piotr, szedł z nimi; a gdy przyszedł, wprowadzili go na salę, i obstąpiły go wszystkie wdowy, płacząc i ukazując suknie i płaszcze, które im Dorka robiła, póki była z nimi”* – Dz. Ap. 9:39 (BGd).

Jest bardzo smutne, gdy ktokolwiek, a szczególnie ci, co mienią się być chrześcijanami umierając, nie pozostawiają nikogo, ktoby odczuwał ich stratę i serdecznie ich żałował. Świadczy to o życiu, które było albo samolubne, albo bez zrozumienia jego celu. Powinniśmy tak przejść przez życie, aby nasza śmierć była odczuta przez naszych bliźnich, braci i rodzinę jako wielka strata.

nadesłane
R-
„Straż”

Nadesłane